

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, wtorek 8 sierpnia 1933 r.

Nr. 179

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Gdańsk. — Niemcy a Polska. — Zagadnienia ogólne: Austria a Niemcy. Zbrojenia niemieckie. Rewizjonizm. Demarche mocarstw. — Włochy a Niemcy. — Niemcy a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Czechosłowacji. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sytuacja polityczna w Anglii. — Sytuacja polityczna we Francji. — Sytuacja polityczna w Austrii. — Różne.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Journal des Débats 7.VIII. w art. (Bernus'a) p. n. „W Polsce” twierdzi, że trudno wytworzyć sobie ścisłą opinię o stosunkach, panujących w Polsce, gdyż cenzura prewencyjna ma uniemożliwiać swobodne wypowiedzianie się prasy. Nawiązując do kwestji zmian konstytucji, omówionych przez prez. Sławka na Zjeździe Legionistów, Bernus podkreśla dwa zasadnicze momenty, a mianowicie wzmocnienie władzy Senatu, do którego wybieraliby przedewszystkiem wszyscy odznaczeni, oraz — co ważniejsza — nadanie tak rozległej władzy wykonawczej Prezydentowi Rzeczypospolitej, iż Bernus nie waha się porównać jej do władzy dyktatorskiej. Czy należy przewidywać — zapytuje Pierre Bernus — iż po dokonaniu tych zmian marszałek Piłsudski wysunie się z obecnego półcienia i obejmie władzę całkowitą. Trudno na to odpowiedzieć. Pozostaje kwestja, jakim sposobem dokona się zmian konstytucji, która wymaga dwóch trzecich głosów obecnego Sejmu. Sfery rządzące, które zmianę tę proponują, narazie dostateczną ilością głosów nie rozporządzają, ale przy dzisiejszym regimie opozycje, w której nie zasiadają przecież sami bohaterowie, można złamać. Jest również prawdopodobne, iż w wypadku koniecznym rząd nie zawaha się wyjść z granic ścisłego legalizmu. Przy końcu swych obszernych wywodów Pierre Bernus podkreśla, że przed zamachem w r. 1926 Sejm nie zawsze stał na wysokości zadania, ale jest oczywiste, że również dzisiejszy system spotyka się z silną opozycją.

Pierre Bernus wyraża życzenie, aby w Polsce wyłonił się taki system rządów, który, nie dopuszczając do nadużyć, paraliżujących poprzednie życie publiczne, nie wykopał jednocześnie większej przepaści między władzą wykonawczą a poważnym odłamem ludności. Autor wreszcie podkreśla konieczność swobodnego wypowiedziania się opinji w Polsce.

Le Matin 7.VIII. w depeszy Havasa z Warszawy informuje o przemówieniu prezesa W. Sławka na zjeździe legionistów w Warszawie.

Der Angriff 7.VIII. pisze: „Żywioł nacjonalistyczny w Polsce otrzyma przez planowaną reformę nowe silne oparcie. Ogłoszenie zasad nowej reformy konstytucji na Zjeździe legionistów przemawia za tem, iż wraz ze spodziewanem zdyscyplinowaniem organizacji wewnątrz państwa nastąpi również jeszcze większa aktywizacja polskiej polityki zagranicznej”.

Berliner Tageblatt 7.VIII. zamieszcza w części gospodarczej dłuższy artykuł na temat polskiej ustawy o moratorium hipotecznym, utrzymując, że w zainteresowanych kołach krajowych i zagranicznych powstało z tego powodu zaniepokojenie, które pociągnąć za sobą musi zachwianie zaufania do polskiego ustawodawstwa gospodarczego. Równocześnie artykuł donosi o złożeniu przez miarodajne koła finansowe i gospodarcze memorjału w sprawie kompromisowego załatwienia tej kwestji z uwagi na następstwa dewaluacji dolara.

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Allg. Ztg. 8.VIII. w koresp. z Paryża pisze, że porozumienie polsko - gdańskie w całym szeregu ważnych spraw wywołało we Francji częściowo zdumienie a częściowo zadowolenie. Dziennik sądzi, że naogół można uważać za wyraz przeciętnej opinji francuskiej ironiczną uwagę „Journal'u”, iż właśnie senat narodowo - socjalistyczny doprowadził do odprężenia. Dziennik zaznacza, że jedno należy podnieść w odniesieniu do tej sprawy, a co nie znalazło wyrazu w prasie francuskiej, a mianowicie, iż porozumienie polsko - gdańskie wzmacnia stanowisko Polski wobec Francji.

Deutsche Tageszeitung 7.VIII. w koresp. z Gdańska p. n. „Gdańska młodzież hitlerowska zwiedza Polskę” podaje wiadomość, iż grupa młodzieży gdańskiej wyjeżdża do obozu polskiego harcerstwa w Zakopanem. Dziennik zaznacza w związku z ukończe-

niem przez prezesa Rauschninga 47 lat życia, że okazuje się, iż w roku jego urodzenia została przywrócona dawna nazwa Warnau, miejscowości, skąd Rauschning pochodzi, a która nosiła nazwę Kościelisko (pow. malborski).

Prasa francuska z 6 i 7.VIII. podaje wiadomości z Gdańska o zawarciu dwóch układów polsko-gdańskich.

Le Matin 7.VIII. w treści i w nagłówku informacji podkreśla doniosłość tych układów.

Le Quotidien 6.VIII. widzi w układach tych duży krok do zbliżenia polsko-gdańskiego.

NIEMCY A POLSKA.

Der Tag 8.VIII. zamieszcza artykuł Wilhelma Kriesa „Das Vermächtnis des Ostens”, w którym autor wykazuje, że polityka Krzyżaków swego czasu

załamała się, ponieważ nie zdołano utrzymać jej na poziomie ogólnie - niemieckiego interesu. Autor zwycięstwo grunwaldzkie 1410 r. nazywa zwycięstwem politycznym, a nie wojskowym, gdyż doszło ono do skutku z powodu ucieczki z pola bitwy żołnierzy, pochodzących z ziemi Chełmińskiej, co ułatwiło opanowanie pola bitwy Polakom, „dowodzonym zresztą przez wodza o imieniu niemieckim, Witolda”. Idea krzyżackiego zakonu jednak nie upadła i wkrótce potem podjął ją Gdańsk, a później państwo prusko-brandenburskie. Idea ta polegała na dążeniu do jedności państwowej ponad różnicami narodowymi i dlatego jest to idea przeciwna francuskiej idei państwa narodowego. Taki testament — zdaniem autora — odziedziczyli Niemcy na wschodzie.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

AUSTRIA A NIEMCY. ZBROJENIA NIEMIECKIE. REWIZJONIZM. DEMARCHE MOCARSTW.

L'Echo de Paris 7.VIII., omawiając w artykule wstępnym wspólną notę francusko-angielską przeciwko akcji niemieckiej w Austrii, pisze: Skuteczność „przyjaznego” demarche u rządu Niemiec budzi wątpliwości. Można pojąć, iż Mac Donald, którego mgliście polityka w istocie swej nacechowana jest germanofilizmem, może znaleźć uprzejme zwroty dla pięknego Adolfa. Zastanawiającem jest jednak, iż w podobne delikatności mamy bawić się my, którzy jesteśmy w sposób bezpośredni zagrożeni.

Autor uznaje słuszność dążenia polityki francuskiej do posiadania poparcia angielskiego. Kwestją jest jednak, czy należy przekładać demarche uzgodnione lecz bez energii nad veto jednostronne, ale kategoryczne. W. d. c. autor omawia dwuznaczne stanowisko Włoch w tej sprawie i przypomina, że pakt 4-ch przedstawiony był we Francji jako środek oderwania Włoch od Niemiec. „Dziwne są losy tego paktu, którego pierwszą manifestacją jest przeciwstawienie jednych sygnatarjuszy drugim i ujawnienie zupełnej odrębności ich polityki narodowej”.

The Morning Post 5.VIII., omawiając głosy prasy niemieckiej oraz argumenty wysuwane przeciwko zamierzonej demarche w Berlinie, pisze, że interwencja będzie musiała być energiczna, jeśli ma odnieść skutek.

The Morning Post 5.VIII. w koresp. z Paryża pisze, że może potwierdzić wiadomość, iż inicjatywa co do wymiany poglądów państw w związku z anty-austriacką propagandą niemieckich stacyj radiowych i losu niemieckich aeroplanów nad terytorjum austriackim wyszła od Wielkiej Brytanji.

The Manchester Guardian 5.VIII. pisze, że protest Wielkiej Brytanji, Francji i Włoch w Berlinie będzie się odnosił jedynie do interwencji Niemiec do spraw wewnętrznych Austrii. Dziennik uważa za możliwe, że w niedługim czasie te trzy państwa będą zmuszone zainterpelować rząd niemiecki w sprawie zbrojeń. Dowody, iż Niemcy są na drodze do stania się uzbrojonym państwem uważane są za niepokojąco silne.

Daily Herald 3.VIII. donosi z Paryża, iż rząd francuski znajduje się w posiadaniu tajnego dossier wykazującego niezbicie, że Niemcy łamią postanowienia wojskowe traktatu wersalskiego. Ponieważ rząd angielski nie zechciał przyłączyć się do akcji,

podjętej przez Francję, zamierza ona na własną rękę domagać się od Ligi Narodów podjęcia inwestygacji w sprawie zbrojeń niemieckich.

Izwiestja 6.VIII. w koresp. z Paryża donoszą o żywym zaniepokojeniu, jakie panuje we Francji z powodu zagrożenia niepodległości Austrii przez Niemcy. Francja nastawała energicznie w Rzymie i Londynie, aby demarche mocarstw w Berlinie nosiła charakter zbiorowy. Anglja i Włochy liczyły na to, że drogą oddzielnych interwencji dyplomatycznych uczynią zbędną interwencję kolektywną. Jednakże obecnie tak Londyn jak i Rzym przekonywują się coraz bardziej, że hitlerowcy nie zaniebają dążenia do Anschlussu, o ile nie spotkają na swej drodze poważniejszych przeszkód. Francja skłonna jest, wobec chwiejnego stanowiska Włoch, zgodzić się na przekazanie sprawy Lidze Narodów w nadziei, że dyskusja nad tą sprawą stanie się publiczną demonstracją agresywności Niemiec i niebezpieczeństwa, jakie przedstawiają one dla pokoju.

WŁOCHY A NIEMCY.

Daily Herald 5.VIII. w koresp. dypl. pisze, że Mussolini po raz wtóry w ostatnich czasach używa swego wpływu wobec Hitlera. Mussolini znalazł się w dość trudnej sytuacji. Z jednej strony, nie chciałby on stanąć po stronie Francji i Wielkiej Brytanji przeciwko drugiemu faszyciście, bez względu na to, jakie są jego poglądy na Hitlera, z drugiej zaś strony. — widzi, że jego pakt czterech jest omijany przez hitlerowskie Niemcy. Mussolini postanowił pójść na kompromis. Odpowiedź jego, mająca być przesłana do Paryża i Londynu, będzie zawierała stwierdzenie, iż udzieli on Hitlerowi „przyjacielskiej rady”. Zdaniem koresp., oznacza to, iż Mussolini powie otwarście Hitlerowi, że postępowanie jego nie jest do wybaczenia i jeśli on nadal będzie postępował w ten sposób, to wówczas Mussolini będzie musiał złączyć swoje posunięcia dyplomatyczne z posunięciami Francji i W. Brytanji. W. d. c. koresp. wskazuje, że „pokojowa” mowa Hitlera w Reichstagu, która się okazała fałszywą, była również wygłoszona pod naciskiem Mussoliniego. Obecnie po raz wtóry Mussolini próbuje uratować Hitlera od jego błędów.

Il Popolo d'Italia 6.VIII., nawiązując do kampanji francuskiej przeciw terrorowi Hitlera, wypomina francuskim demokratom, którzy są spadkobiercami francuskiej rewolucji, wszystkie akty terroru wówczas popełniane, wobec których błędne obecne zarządzenia Rzeszy.

Il Popolo d'Italia 6.VIII. podaje wiadomość o wprowadzeniu pociągów turystycznych między Włochami, a Niemcami. Pierwszym pociągiem, który przybędzie 11 b. m. do Wenecji, przyjedzie min. Goering

NIEMCY A Z. S. R. R.

Izwiestja 6.VIII. polemizują z „Koelnische Zeitung” na temat stosunków niemiecko-sowieckich. Dziennik wyraża zdziwienie z powodu oświadczenia „Koelnische Zeitung”, że nie ma zastrzeżeń zasadniczych przeciwko enuncjacji sowieckim, stwierdzającym, że ZSRR. pragnie prowadzić politykę zabezpieczenia pokoju. Sowiety wypowiadają się za pokojem nie tylko w zasadzie ale i w praktyce, i to za pokojem w stosunku do wszystkich sąsiadów. Dziennik niemiecki skarży się, że pakt zainicjowane przez ZSRR. skierowane są przeciwko Niemcom. Nic nam o tem niewiadomo — oświadcza „Izwiestja”. O ile Niemcy mają co do tego wątpliwości mogą pójść w ślady ZSRR., zawierając podobne pakt z państwami, które posadzają o tendencję antyniemieckie. Dziennik sowiecki wyraża wreszcie zdziwienie z powodu nieprzychylnych komentarzy „Koelnische Zeitung” o podróży Herriot'a do Rosji. Komentarze te zdają się wskazywać, że nieoponowanie „w zasadzie” przeciwko polityce pokojowej Sowietów jest w rzeczywistości niezadowolaniem z tej polityki.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

La Tribuna 4.VIII. podaje za „Times'em” wiadomość o wydawaniu paszportów zagranicznych w Sowietach za opłatą od 500 do 1000 rubli w walucie zagranicznej. Rząd sowiecki uważa widać, że nie warto za wszelką cenę zatrzymywać tych, którzy nie mogą wytrzymać w raju bolszewickim, ani też — wydawać pieniądze na karanie przestępczych emigrantów. Tymczasem jednak dekret jest niewykonalny w praktyce, gdyż żadnemu obywatelowi sowieckiemu nie wolno posiadać waluty zagranicznej. Jeśli jest to okrutny żart tylko, to rząd sowiecki nie wziął jednak pod uwagę możliwości finansowych emigrantów, którzy będą mogli na podstawie nowego dekretu wykupywać swych pozostałych w Sowietach krewnych.

SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI

La Tribuna 6.VIII. nawiązując do unieważnienia wyborów burmistrzów w Czechosłowacji (3 narodowych socjalistów — Niemców i jednego Węgra) zastanawia się, co może oznaczać to unieważnienie rezultatu wolnej woli ludu suwerennego i dodaje: „Jest to wiadomość niepokojąca, trzeba przyznać (ale nie dla nas).”

Il Popolo d'Italia 4.VIII. podaje deklarację Narodowego Komitetu Słowackiego, podpisaną przez bawiącego obecnie w Rzymie dr. Franciszka Jehliczkę. Deklaracja ta stwierdza, w imieniu narodu słowackiego, pozbawionego możności swobodnego wypowiedziania się, że od Rzymu oczekują Słowacy uzdrowienia chorego świata i zwracają się doń, jak dzieci do matki. Deklarację tę poprzedził drukowany również w „Popolo d'Italia” wywiad Jehliczki o ucisku Słowaków przez Czechów, mało znanym — zda-

niem autora — na terenie Rzymu, a nie ustępującym wcale uciskowi, jakiego doznają Kroaci w Jugosławii.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Le Quotidien 5.VIII. informuje z Warszawy o artykule Edw. Herriot'a, który ukazał się w „Il. K. C.” p. n.: „Duch Potsdamu”.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI

Morning Post 3.VIII., omawiając rezolucję II-ej Międzynarodówki, wypowiadając się przeciwko ustrojowi dyktatorskim, zapytuje, dlaczego II-ga Międzynarodówka, wierząc w demokrację, starała się utworzyć wspólny front z dyktaturą sowiecką. Czemże innem, jak usiłowaniem narzucenia Anglii dyktatury tradeunjonów, był strajk powszechny? Dyktatura jest znośna tylko wtedy, gdy uwalnia nas od czegoś gorszego. Prawdopodobnie tylko socjalizm mógłby pogodzić Wielką Brytanię z faszyzmem.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI

The Times 5.VIII. w artykule omawiającym rząd Daladier'a wyraża się z uznaniem o posunięciach gabinetu francuskiego w dziedzinie polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Nawiązując do sprawy rewizji traktatów, dziennik pisze, że w tej drażliwej kwestji rząd francuski, unikając zerwania ze swymi sprzymierzeńcami we Wschodniej Europie, powstrzymał się jednocześnie od „zatrzaśnięcia drzwi” przed dyskusją.

SYTUACJA POLITYCZNA W AUSTRII

La Tribuna 6.VIII. w koresp. z Wiednia wspominając o zmarłym kanclerzu Seiplu twierdzi, że zostawił on po sobie zdrowe i słuszne wskazania, stworzenia frontu narodowego przede wszystkim przeciw bolszewizmowi i uzdrowienia zagrożonego przerostem parlamentaryzmu. W dzisiejszych łatwych do zbłądzenia dla Austrii czasach wskazania te mają tem większą wartość i znaczenie dla całości narodu austriackiego.

RÓŻNE.

Il Popolo d'Italia 2.VIII. cytuje pochlebną opinię Daudeta o Włoszech, który pozostawia „idjotom oraz ignorantom” twierdzenie, jakoby Włosi byli „hafaśliwie lekkomyślni”. Słusznie, dodaje dziennik, należy wyjaśnić np. agencji Wolffa, że Włosi nie są narodem „dolce far niente”, że mandolina jest u nich instrumentem mało znanym a tak samo fałszywym jest twierdzenie jakoby byli „narodem niewojowniczym”. Ta mała lekcja pogładowa — kończy „Popolo d'Italia” — należała się berlińskiej agencji, która nie potrafiła w swej niedawnej notatce uniknąć odgrzewania banalności.

The Times 5.VIII. zamieszcza list Wickhama Steeda do redakcji, w którym autor wskazuje na szkodliwość ogólnikowych oświadczeń w sprawie „rewizji traktatów”. Tego rodzaju oświadczenia wywołują tylko niepokój w krajach, które uważają, iż ich bezpieczeństwo mogłoby być zagrożone przez terytorjalne zmiany. Dopóki międzynarodowe bezpieczeństwo nie zostanie oparte na bardziej trwałych podstawach niż obecnie, dopóty ani „rewizja traktatów” ani rozbrojenie nie mogą być wprowadzone w życie.

